Goniec Codzienny

Wilno
ŚRODA
9 września 1942 r.
Nr. 353
Cena w Wilnie 5 fen.

Dalsze sukcesy na obszarze twierdzy Stalingradu

Bogata zdobycz wojenna pod Noworosyjskiem. — Dotychczas wzięto do niewoli ponad 6.700 jeńców. — W dn. 6 i 7 września Sowiety straciły 168 samolotów

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 8 września.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

W ciężkich walkach o lądową i morską twierdzę Noworosyjsk, prócz niezwykle wysokich, krwawych strat nieprzyjaciela wzięto dotychczas 6.758 jeńców. Obok licznego materiału wojennego, według dotychczasowych meldunków, zdobyto 14 wozów pancernych, 90 dział wszelkiego rodzaju, pociąg pancerny i kilka okrętów.

W rejonie Noworosyjska trwają jeszcze walki z zacięcie broniącymi się nieprzyjacielskimi oddziałami. Samoloty niszczycielskie zwalczały w atakach z niskiego lotu ruch kolumn bolszewickich na drogach wybrzeża na południowy wschód od miasta.

Nad rzeką Terek podczas bezskutecznego przeciwataku nieprzyjaciela zniszczono 65 ze 100 czołgów bolszewickich. Myśliwce zestrzeliły z atakujących nieprzyjacielskich oddziałów lotniczych 27 samolotów.

Na obszarze twierdzy Stalingradu niemieckie wojska zdobyły, mimo zaciętej obrony przeciwnika, dalsze stanowiska wyżynne. Silne oddziały samolotów bojowych i nurkujących wspierały walki armii lądowej. Mosty na Wołdze na południe od miasta bombardowano dniem i nocą.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego odbywały się tylko walki miejscowe.

Na froncie okrążającym pod Leningradem odparto kilka nieprzyjacielskich ataków, po części w przeciwnatarciu, przy współudziale lotnictwa.

Lotnictwo sowieckie straciło w dniu 6 i 7 września w walkach powietrznych, w których brały udział również włoskie, kroackie i węgierskie myśliwce, 125 samolotów, przez działanie artylerii przeciwlotniczej 40 samolotów. 3 dalsze zniszczono na ziemi. 5 własnych samolotów zaginęło.

W Afryce północnej niemieckie samoloty bojowe celnie zbombardowały skupienia nieprzyjacielskich czołgów i ciężarówek oraz brytyjskie lotniska na południe od Aleksandrii i w rejonie Suezu.

Podczas nalotów na zajęte obszary zachodnie i podczas pojedyńczych dziennych ataków niepokojących przeciw obszarom zachodnich Niemiec zestrzelono 3 brytyjskie samoloty.

W walce przeciw Wielkiej Brytanii ubiegłej nocy obrzuciło lotnictwo niemieckie bombami ciężkiego kalibru ważne wojenne obiekty w Anglii wschodniej.

BERLIN. Kawaler orderu Rycerskiego Krzyża Żelaznego st. porucznik Becker, dowódca eskadry pewnej flotylli myśliwców nocnych, osiągnął szczególny sukces w nocy na sobotę podczas walki z brytyjską eskadrą bombowców przy dokonywaniu przez nią ataku terrorystycznego na dzielnice mieszkalne miasta Bremy. Ten 31 letni oficer w ciągu 51 minut spowodował runięcie 3 bombowców brytyjskich i osiągnął przez to swe 33, 34 i 35 zwycięstwo w walce nocnej.

BERLIN. W ostatnich dniach eskadra myśliwców pod dowództwem majora Golloba osiągnęła swe 2.000 zwycięstwo. Grupy tej eskadry odznaczyły się już na wielu placach boju, m. in. również podczas kampanii wojennej przeciwko Francji i na Bałkanach przez swą szczególniejszą gotowość do udziału w walce i wielkie sukcesy w walkach z nieprzyjacielskimi samolotami.

Rozpaczliwa walka Sowietów

Nie przyznają się jeszcze do straty Noworosyjska. Moskiewska odezwa do obrońców Stalingradu: „Ani kroku w tył!"

BERLIN. Moskwa nie mogła się jeszcze zdobyć na potwierdzenie zdobycia Noworosyjska przez wojska niemiecko rumuńskie, oświadczeniami jednak o dalszych sowieckich odwrotach przygotowała już opinię „na grożący bezpośrednio upadek". Oczywiście Sowietom musi być ciężko przyznać się do straty Noworosyjska, skoro Anglicy z naciskiem podkreślili wielkie znaczenie tego portu. Reuter podał niemiecki komunikat nadzwyczajny dalej wkrótce po otrzymaniu go. Londyńska służba prasowa jeszcze w ciągu nocy zajęła w tej sprawie następujące stanowisko: „Jeśli zdobycie Noworosyjska potwierdzi się, to strata tego miasta oznaczać będzie ciężki cios dla sowieckiej floty czarnomorskiej. Mogłaby ona wprawdzie korzystać z Tuapse i Batum, lecz ani pierwszy ani drugi port nie jest tak wyposażony jak Noworosyjsk".

Silne wrażenie wywarł upadek Noworosyjska przede wszystkim we Włoszech. Niemiecki komunikat nadzwyczajny zajmuje dominujące miejsce w poniedziałkowych gazetach włoskich, które już w swoich nagłówkach podkreślają, że flota sowiecka utraciła swoją ostatnią znaczną bazę na Morzu Czarnym. W dramacie sowieckiej floty czarnomorskiej, zaznacza „Corriere della Sera", stanowi strata Noworosyjska jeden z ostatnich aktów. Jeśli się pomyśli, że zaledwie 15 miesięcy upłynęło od chwili, gdy czerwona flaga powiewała jeszcze u granic Rumunii a Sowiety starały się wywołać zamieszanie na obszarze całego Dunaju, to całkiem słusznie można mówić o wspaniałej zmianie sytuacji.

Tymczasem pobudza się wszelkimi środkami obrońców Stalingradu, by się mocno wgryźli w ziemię i nie ustępowali ani metra ziemi. „Utrata Stalingradu oznaczałaby pętlę koło szyji Sowietów" — pisze organ sowieckiego naczelnego dowództwa „Czerwona Gwiazda". Rozgłośnie sowieckie wysłały ponowną odezwę do wojsk sowieckich, w której to odezwie mówi się między innymi: „Nieprzyjaciel posuwa się powoli ku Wołdze i ku skarbom kopalnianym Kaukazu. Los nasz zależy od wyniku gwałtownych walk. Ani kroku w tył! Brońcie się aż do śmierci!" „Prawda pisze: „Wojska niemieckie zbliżają się do północnego zachodu Stalingradu, do serca sowieckiego systemu obronnego".

Duce na próbie bomb lotniczych

RZYM. Duce udał się na lotnisko we Włoszech środkowych w celu obserwowania prób działania nowych bomb lotniczych. W podróży tej towarzyszą mu szef sztabu generalnego sił zbrojnych, generał Cavallero jak również szef sztabu marynarki, admirał Riccardi i szef sztabu wojsk powietrznych, generał Fongler.

Potęga morska Anglii minęła

BERLIN. Według sporządzonego przez naczelne dowództwo sił zbrojnych bilansu siły floty brytyjskiej po trzech latach wojny straciła flota brytyjska od początku wojny do końca sierpnia 1942 r. okrągło trzecią część swoich pancerników, z górą połowę lotniskowców, prawie trzecią część swoich krążowników, więcej aniżeli trzecią część kontrtorpedowców i znacznie więcej aniżeli połowę swoich łodzi podwodnych. Również zespoły floty dominiów zostały po większej części zniszczone. I tak np. z eskadry australijskiej pozostał jeszcze tylko jeden albo dwa krążowniki i kilka kontrtorpedowców. Również zniszczona została brytyjska eskadra azjatycka, która zorganizowana została z kilku cięższych jednostek do obrony Singapuru i Indyj. Przez te straty flota brytyjska musiała ustąpić z pierwszego miejsca w szeregu mocarstw morskich.

Nieudane lądowanie Amerykanów

TOKIO. (DNB). Po raz pierwszy ogłoszono tutaj szczegóły o nieudanej próbie lądowania, jakiej dokonali marynarze amerykńscy 17 sierpnia na wyspie Makin na północ od wysp Gilberta. Odbyła się tam 40 godzin trwająca, zacięta walka. W czasie tej walki odniosła zwycięstwo garstka Japończyków nad przeważającymi liczbowo Amerykanami, którzy wylądowali z dwóch łodzi podwodnych.

Pierwsza grupa Amerykanów wylądowała, jak głosi sprawozdanie korespondenta marynarki Fujita o świcie w odległości około dwóch kilometrów od miejsca postoju japońskiego garnizonu. Składała się ona z dwustu Amerykanów uzbrojonych w karabiny maszynowe i granaty ręczne. Wkrótce potem ukazała się druga grupa na tyłach obrońców. Ponadto Japończykom zaczęło brakować amunicji. Ponieważ dowiezienie posiłków z powodu silnej fali morskiej było niemożliwe dowódca japoński zarządził atak na bagnety, podczas którego padło wielu Amerykanów. W krytycznym momencie ukazały się japońskie samoloty morskie nad polem bitwy i rozpoczęły tak silne bombardowanie, że Amerykanie woleli z nadejściem ciemności rozpocząć odwrót: 20 sierpnia nadeszły pierwsze japońskie posiłki, a w dzień później również japoński okręt wojenny, przy pomocy których to posiłków zniszczono resztki rozproszonych Amerykanów.

Porachunek Iraku z Churchillem

BERLIN. Wygnany przez Anglików prezes ministrów Iraku Raszyd Ali Al Gailani w pewnym artykule wyraża swe zapatrywania w związku z wiadomością o wymianie depesz między Churchillem, a prezesem ministrów Iraku Nuri Saidem, wyznaczonym przez Anglików po krwawym zduszeniu walki o wolność w Iraku. Depesza angielska miała charakter wysoce szyderczy. Gailani m. in. pisze w tym artykule: „Równolegle do rozwoju wypadków wojennych na Wschodzie, a szczególnie w związku z szybkim posuwaniem się wojsk niemieckich i sojuszniczych na Kaukazie, wzrasta zainteresowanie Anglików Irakiem. Propaganda angielska gorliwie stara się zjednać Irak dla wojennych celów Anglii i przygotować ludność Iraku do zbliżających się wydarzeń. Zawsze było zwyczajem angielskim szukanie nowego mięsa armatniego dla swej zabójczej żądzy posiadania; obecnie nadeszła chwila do wprzęgnięcia również Iraku do obrony brytyjskich interesów imperialistycznych po utracie przez Anglię wszelkich wpływów na kontynencie europejskim i pozostawieniu narodów pomocniczych jednego po drugim na łasce losu.

W granicach tego pochodu propagandowego wystosował niedawno Churchill odezwę do Nuri Saida, wyrażając swe ubolewanie z powodu niemożności odwiedzenia Bagdadu podczas swej podróży do Moskwy. Po wyrażeniu pochwały nielegalnemu prezesowi ministrów i regentowi za jego pracę ostatnich piętnastu miesięcy, skierowaną przeciwko prawom Arabów, a na dobro spraw angielskich, poruszył on sprawę mianowania generała Sir Henry Maitland Wilsona nowym niezależnym dowódcą w Iraku i Iranie. Niewątpliwie pragnął Churchill utorować za pomocą tych gestów drogę do serca ludności w Iraku, lecz widocznie zapomniał, jak to Anglicy tak łatwo nie jedno zapominają, że przepaść pomiędzy Irakiem a Anglią jest zbyt głęboka, żeby można było przerzucić most między nimi za pomocą gestów. Naród Iraku jeszcze obecnie chodzi w szatach żałobnych po swych wiernych synach, którzy swe życie złożyli za ojczyznę w celu uwolnienia jej od brytyjskiego panowania. Przecie zaledwie upłynęły 4 miesiące od chwili, gdy świat arabski był wstrząśnięty wiadomością o skazaniu 3 bohaterów zeszłorocznej wojny za wolność Iraku.

Jest to szyderstwo, gdy Churchill mówi o spełnieniu przez obecnych władców Iraku zobowiązań angielsko - irackiej umowy, gdy mówi to ten sam Churchill, który równo przed 16 miesiącami kazał swym siłom zbrojnym lądować w Basrah i kazał oddziałom brytyjskim, znajdującym się w Iraku, strzelać do tamtejszego wojska, jakkolwiek właśnie Irak chciał być posłusznym warunkom tego traktatu, lecz nie był przygotowany na pogwałcenie swych praw przez Churchilla, wynikających z tego traktatu. Co się tyczy odpowiedzi Nuri Saida na odezwę Churchilla to zbyteczne są wszelkie słowa, gdyż od takiego zdrajcy jak on, można oczekiwać wszystkiego, co jest niegodne i zdradzieckie. On pierwszy został wygnany podczas zbrojnego powstania narodowego Iraku, żeby później powrócić na czele oddziałów angielskich do Iraku w celu zduszenia wolności swej ojczyzny.

Zdrada, jaką dokonała Anglia względem Arabów, stała się pojęciem przysłowiowego niedotrzymywania umów przez Wielką Brytanię i jak zwycięstwo angielskie było naszą klęską, tak pragnieniem każdego Araba jest doczekać się klęski Anglików, gdyż na tym polega nasze zwycięstwo. Irak wypowiedział swe ostatnie słowo w maju roku ubiegłego za pomocą oręża. I obecnie trwa on na tym samym stanowisku aż do chwili urzeczywistnienia wszystkich dążeń Arabów i uzyskania niezawisłości".

Przed założeniem europejskiego związku młodzieży

Przyłączenie się do rewolucyjnych ideałów wychowawczych nowej Europy

BERLIN. Na zaproszenie Reichsleitera Baldur'a von Schirach zjeżdżają się w czasie od 14 do 18 września w Wiedniu delegacje młodzieży europejskiej, aby dokonać założenia europejskiego związku młodzieży. Pod przewodnictwem Niemiec i Włoch złożą przywódcy młodzieży europejskiej przyłączenie się do rewolucyjnych ideałów wychowawczych, które przepełniają młodzież, zespoloną wskutek przelanej na froncie wschodnim krwi i przez wspólnie odniesione zwycięstwa.

Odprawa Baldura von Schirach Rooseveltowi

BERLIN. (DNB). Odpowiedź Baldura von Schirach na mowę Roosevelta przed 300 delegatami studentów Stanów Zjednoczonych, Anglii, Związku Sowieckiego i innych krajów sprzymierzonych, którą to odpowiedź wyczerpująco przedrukowują wszystkie stołeczne gazety Rzeszy, uważa „Berliner Börsenzeitung" za tak skuteczną, że można sądzić, iż Roosevelt raz na zawsze wyleczy się z choroby odgrywania roli opiekuna, przyjaciela i przewodnika młodego świata. W osobie Schirach'a wystąpił przeciwko Rooseveltowi człowiek, który stworzył największy ruch młodzieżowy, człowiek, który sam w szeregach tej młodzieży walczył o tak wiele przez mr. Roosevelta wspominane „uwolnienie się od biedy" i dopomógł tej młodzieży do zwycięstwa. Rezultat jego pracy stanowi dlań legitymację. „Völkischer Beobachter" pisze dosłownie: „Tym bardziej druzgocący jest sąd, który wypowiedział on rzeczowo i moralnie Intrygantowi w Waszyngtonie. Nie można już uratować ani kawałka obłudnej maski, w której chciał Roosevelt zbliżyć się do młodzieży. Schirach wskazał mu, gdzie można znaleźć wyzwalający czyn i twórczą ideę. Wśród walk i zwycięstw kroczy młoda Europa ponad mówcą pogrzebowym tego, co wiecznie wczorajsze".

Nadzwyczajna ofiarność wojsk frontowych na wojenną pomoc zimową

BERLIN. Jak donoszą, niemieckie wojsko na froncie wzięło w nadzwyczaj wysokim stopniu udział w ofiarach na pomoc zimową narodu niemieckiego. Na szczególną uwagę zasługuje wzrost tego udziału z każdym rokiem. W czasie pomocy zimowej 1941—1942 r. ofiarowało wojsko na froncie 123.326.000 RM, a w roku poprzednim 59.364.000 RM. Przy tym zaznaczyć należy, że ofiary te złożone zostały jedynie z żołdu. Ta nadzwyczajna ofiarność i jej wzrost stanowią przekonywujący dowód tego, że żołnierz niemiecki mimo ciężkich ofiar, trudów i niebezpieczeństw, jakie musiał zwłaszcza podczas zaciętych walk w zimie roku ubiegłego wziąć na swoje barki, posiada jeszcze pełne zrozumienie dla potrzeb ojczyzny i wyraża przez taką ofiarność swoją głęboką więź z ojczyzną. Jest rzeczą oczywistą, że ojczyzna niemiecka ze swej strony czuje się tym duchem wojska, tak samo ujawniającym się w tym udziale w ofiarach na pomoc zimową, jak i w bohaterskich walkach na froncie, zobowiązana do pełnej ofiarności i że więź między ojczyzną a frontem wskutek tego faktu jeszcze bardziej pogłębia się.

Rząd Indyj stawia Gandhiemu warunki

AMSTERDAM. Jak donosi brytyjska agencja informacyjna, Gandhi został powiadomiony o warunkach, na których rząd Indyjski gotów jest wypuścić go z więzienia. W doniesieniu tym powiedziano, że rząd może uwolnić Gandhiego tylko pod warunkiem odwołania swej groźby wprowadzenia w czyn masowego ruchu antyrządowego. O ile by to nie zostało wykonane, wówczas Gandhi będzie internowany aż do końca wojny.

BANGKOK. (DNB). Podlegające cenzurze radio w Delhi podaje znowu wiadomości o całym szeregu zajść ze wszystkich części Indyj. W prowincji Punjab interweniowała policja brytyjska w dwóch wypadkach, rozpędzając demonstrujących Hindusów pałkami gumowymi. Nowe rozruchy wybuchły w Sahabad w prowincji Bihar. Na miejscowość Barmati w prowincji Bombay nałożono karę zbiorową w wysokości 50.000 rupij. Również w połączonych prowincjach doszło ponownie w różnych miejscach do rozruchów.

GENEWA. Brytyjski poczmistrz główny jak donosi „Times", podał do wiadomości, że zaginęły w sierpniu przesyłki pocztowe adresowane do Cypru, Palestyny i Syrii. Również zaginęły przesyłki przeznaczone dla Egiptu i Sudanu. Powstało to wskutek działania sił nieprzyjacielskich.

Dlaczego Anglia przegra

W latach 1670—1733 żył w Anglii lekarz nazwiskiem Bernhard de Mandeville, który w historii społecznych doktryn uzyskał dość dziwną sławę. Mandeville jest autorem książki „Fable of the bees" (Bajka o pszczołach), składającej się z 400 rymowanych wierszy, w której się opisuje, jak to pewne państwo dochodzi do potęgi i szczęścia przez występki poszczególnych jednostek. Podtytuł książki brzmi: „Prywatne występki dobrodziejstwem dla całości". Treścią są różne rozważania, które mają udowodnić, że ludzkie słabości są źródłem korzyści dla społeczeństwa mieszczańskiego i mogą istnieć zamiast moralnych cnót, tak długo, jak długo istnieć będzie zwyrodnienie rodzaju ludzkiego.

Liberalne mieszczaństwo angielskie było z książki zupełnie zadowolone, znajdując w niej usprawiedliwienie oraz budując się na niej, tak że ukazało się aż 13 wydań. Było w niej czarno na białym, że można postępować występnie w handlu i życiu, w polityce i gospodarce i że państwo będzie przy tym szczęśliwe. Bezkonkurencyjny Mandeville wyłożył nawet w swej bajce jak na dłoni, że państwo musi upaść, jeśli jego obywatele będą cnotliwi, oszczędni i będą miłowali porządek, i że jest skazane na śmierć, jeśli nie pozostawi swoim obywatelom swobody oddawania się indywidualnym występkom! To była woda na młyn dla dawnych rewolucjonistów, doskonale zarabiających. Ten czar zwolnienia od wszelkich moralnych zobowiązań wobec społeczeństwa całkowicie opętał mieszczaństwo, bardziej zainteresowane zarobkami niż zdobywaniem zasług. W ten sposób doszło w kilkadziesiąt lat później do tego, że padło na urodzajną glebę twierdzenie Jeremiasza Benthama, jakoby dobrym było to, co jest pożyteczne dla jednostki.

Gdy w ubiegłym stuleciu robotnicy angielscy, po różnorodnych nieskoncentrowanych akcjach, które często miały charakter anarchistyczny, utworzyli Labour Party, obserwator myślący formalnopolitycznymi kategoriami mógł sądzić, że w poglądach społeczeństwa nastąpił zasadniczy zwrot, i że spowodują go właśnie elementy, będące od stuleci kozłem ofiarnym systemu, żerującego na „występku dla dobrodziejstwa całości". Tymczasem stało się inaczej; w 1924 Labour Party, która doszła do władzy w państwie, sprawiła gorzki zawód orientującemu się w sprawach społecznych obserwatorowi. A od chwili rozpoczęcia w 1929 drugiego eksperymentu rządu robotniczego każdy rozsądny zdaje sobie sprawę, że Labour Party jest tylko pomiotem liberalizmu, bez głębszych idei i bez przyszłości.

W 1919 czołowy historyk Labour Party, G. D. H. Cole w pierwszym rozdziale swej książki „Oblicze angielskiej Partii robotniczej" pisał: „Angielski ruch robotniczy nie ma mocno określonych teoretycznych podstaw — teorii ekonomicznej — politycznego poglądu na świat". W tym samym roku Cole, twórca t. zw. socjalizmu cechowego, wydał obszerne dzieło p. t. „Następnych dziesięć lat społecznej i gospodarczej polityki brytyjskiej". Cole wyznaje w nim hedonizm. Socjalizm jest według niego zagadnieniem zwiększenia osobistego dobrobytu. Teoretyk Labour Party przyznaje bez osłonek, że angielscy socjaliści czują się tym mniej pewni, im bardziej się załamuje kapitalizm. Ale nie jest to niespodzianką, albowiem Labour Party nigdy nie zerwała z kapitalizmem, jej przywódcy zawsze byli rzucającymi się eksponentami plutokracji, ludźmi, którzy mieli pretensje o to, że nie zostali ministrami lub lordami. Jakże chętnie, powiada Cole, ci nieszczęśliwcy objęliby dziedzictwo po zdrowym kapitalizmie.

Od trzystu lat wbija się narodowi angielskiemu w głowę, że osobiste szczęście, zadowolenie z indywidualnej przyjemności, jest ostatecznym celem ludzkich dążeń. I właśnie ta „zdefektowana" moralność spowoduje przegranie przez Anglię wojny w zmaganiach z odwieczną prawdą wyrażoną przez Schopenhauera: „Najwyższą wartością, jaką może osiągnąć człowiek, jest heroiczne życie".

F. O. H. Schulz.
(„W. Z." — skrót).

AMSTERDAM. Ambasador sowiecki Majski oświadcza, jak podaje brytyjska służba prasowa, w pewnej deklaracji, która miała być odczytana w niedzielę w całej Anglii podczas „międzynarodowego" zjazdu młodzieży, że „siły narodów sprzymierzonych nie zostały dotychczas dobrze zorganizowane", by można było prowadzić wojnę na dwóch frontach. Dotychczas główny ciężar walk dźwigał na sobie Zw. Sowiecki, liczy on jednak na to, że „ciężar ten zostanie wkrótce równomiernie rozdzielony między aliantów". W końcu wzywa Majski młodzież Wielkiej Brytanii do dążenia, by przez szybkie wysiłki wszystkich pozostałych narodów sprzymierzonych ulżyć tak twardo obecnie na barkach młodzieży sowieckiej spoczywającemu ciężarowi".

Anglii i Stanom Zjednoczonym jeszcze daleko do wygrania wojny

GENEWA. (DNB). Dziennik londyński „Daily Mail" podaje do wiadomości w formie sprawozdania korespondenta waszyngtońskiego oświadczenie admirała Landa i Rajmonda Clapera na wstępie czwartego roku wojny.

Przewodniczący amerykańskiej komisji morskiej i pełnomocnik żeglugi okresu wojny, admirał Land, m. in. twierdzi, że w nowym roku wojny narody „aliantów" prawdopodobnie jeszcze bardziej odczują wojnę. Straty w tonażu sprzymierzeńców są bardzo wielkie i właśnie w ostatnich czasach przybrały szczególnie poważne rozmiary. Wielkim błędem było, że nie podołano niebezpieczeństwu łodzi podwodnych. Okoliczność ta przyczyni jeszcze dużo trosk „aliantom".

Znany amerykański autor artykułów wstępnych Rajmond Clapper w oświadczeniu swym m. in. jest zdania: „Jeszcze daleko do wygrania tej wojny. Akcja Amerykanów na wyspach Salomona była tylko niewielką operacją wojenną i nawet w przybliżeniu nie dała rozstrzygnięcia. O Egipcie twierdzą sojusznicy, że sytuacja wojenna jest tam niepewna. Związek Sowiecki krwawi z wielu ran i już utracił większą część swej siły ofensywnej. Również na froncie politycznym dużo jest jeszcze do zrobienia dla „aliantów". Siły zbrojne brytyjskie i amerykańskie z trudnością mogą spodziewać się pomyślnej walki z Japończykami, mając wciąż jeszcze naród hinduski przeciwko sobie".

Surowy ucisk brytyjski w Sudanie

W Chartumie ogłoszono stan oblężenia. Strzały do demonstrantów przeciwko Anglii. Liczne śmiertelne ofiary

RZYM (DNB). Przed kilku dniami odbyła się w Chartum, jak donosi Stefani, konferencja przywódców Sudanu, na której omawiano sytuację kraju. Pod koniec kongresu wysłano do brytyjskiego generalnego gubernatora w Sudanie memorandum, w którym wyłuszczone zostały życzenia ludności, obejmujące między innymi stworzenie w Sudanie rządu autonomicznego, wolność kulturalną, zakaz imigracji żydowskiej jak również usunięcie cudzoziemców z administracji krajem. Delegacja kongresu, której poruczono przekazanie memorandum generalnemu gubernatorowi i objaśnienie mu szczegółów, została przyjęta przez generalnego gubernatora, który oświadczył, że zebranie kongresu było nielegalne, że uczestnicy konferencji będą traktowani jako rewolucjoniści a postępowanie ich od chwili ogłoszenia stanu wojennego podpada pod obowiązujące w Sudanie przepisy wyjątkowe. Ponieważ jednak delegacja obstawała przy tym, by być wysłuchaną, polecił generalny gubernator przyjąć delegację podwładnemu sobie urzędnikowi, któremu wręczono memorandum.

Podczas opuszczania pałacu generalnego gubernatora brytyjscy agenci policyjni aresztowali wszystkich członków delegacji i skierowali pod silną strażą do obozu koncentracyjnego. Resztę członków kongresu nie należących do delegacji aresztowano również w krótki czas potem.

Wiadomość o aresztowaniu członków kongresu wywołała, jak dalej donosi Stefani, wielkie podniecenie wśród całej ludności Sudanu. Na ulicach Chartum odbyły się burzliwe antybrytyjskie demonstracje. Policja strzelała do demonstrantów. Wiele osób zabito lub raniono. Wskutek rozruchów ogłoszono w Chartum stan oblężenia i zakaz wychodzenia z domów.

Mimo przedsięwziętych przez brytyjską cenzurę środków wiadomości o wybuchu rozruchów w Chartum i o aresztowaniu notablów obiegła lotem błyskawicy cały Egipt. Na zapytanie posła Fikry Abaca w parlamencie premier Nahas Pasza potwierdził sam fakt, odmówił jednak podania do wiadomości dalszych szczegółów o wypadkach w Chartum.

FAŁSZOWALI kartki na odzież

Żydzi muszą oszukiwać

GENEWA. Prasa angielska poświęca co raz więcej miejsca nieporozumieniom z żydowskimi paserami i paskarzami. I tak „Sunday Dispatch" pisze, że w pewnej piwnicy w Manchester sfabrykowano przy pomocy tajnej drukarni 100000 fałszywych kartek na odzież i że dopuszczająca się zdrady kraju organizacja puszczała w obieg te kartki. Organizacja ta, której członkowie w międzyczasie zostali unieszkodliwieni, składała się z ludzi, których żądza pieniędzy tłumi wszelkie poczucie patriotycznego obowiązku, o ile w ogóle o takim u nich uczuciu można mówić. Wbrew jednak zwyczajom łasych na sensację gazet brytyjskich, wspomniany dziennik przemilcza wstydliwie nazwiska i inne okoliczności wiążące się z tą sprawą.

Przyczynę tej wstrzemięźliwości poznać można z gazety „News of the World". Nazwiska bandy fałszerzy brzmią Jack Hyman Cohen, Joseph Levy Prussak, Abraham Glass, Harry Greenberg, Isaac Kersch, Jack Bertlestein, Joseph Levy, David Henry Glazier, Eli Yaffe, Joseph Waller.

„Star" pisze ze swej strony o pewnej żydowskiej firmie meblowej w Brighton, która czerpała zyski w wysokości prawie 200 procent.

POWOLNA GUMA

Ba, żeby to można było drzewa kauczukowe wyciągać z ziemi przy pomocy magnesu! Ale tymczasem nie udaje się sztuka. Rośliny te rosną przeraźliwie wolno. A kiedy już osiągną należytą wielkość, wówczas trzeba jeszcze kilku lat, zanim można je z powodzeniem nacinać i dostarczać cenny surowiec kauczukowy.

Te fakty z dziedziny historii naturalnej przyprawiają Roosevelta i innych przestępców wojennych w Waszyngtonie o ciężki ból głowy. 800000 ton wynosi roczne zapotrzebowanie kauczuku w Stanach Zjednoczonych, a 95 procent tej ilości sprowadzano z południowo-wschodniej Azji. Import ten został stracony wskutek zwycięstw japońskich. Obecnie namiastkę stanowić mają plantacje kauczuku w Brazylii. Ale te dostarczały dotychczas co najwyżej 35.000 ton rocznie. Nowe plantacje zostały założone — ale jak powiedziano już upłyną lata, zanim w ogóle dostarczą one surowca.

I otóż Roosevelt powołał do życia, jak donosi gazeta gospodarcza „Financial News", urząd badawczy, którego zadaniem jest wynalezienie sposobu na szybszy wzrost drzew kauczukowych. Wielką nadzieję pokłada nowy urząd w pewnej sowieckiej roślinie zastępczej, nasiona której zasadzono na próbę w Argentynie i w Chile. Ale nadzieję tę spotka ten sam los, co i inne sowieckie nadzieje Roosevelta. Dopóki pan prezydent nie wynajdzie patentu na wyciąganie drzew gumowych z ziemi przy pomocy magnesu, nie pozbędzie się troski z powodu braku kauczuku.

Anglia zostanie pokonana głodem

BANGKOK. (DNB). „W wojnie tej zwyciężą Niemcy Anglię przez wygłodzenie" — oświadczył 5 września przez radio rzecznik hinduskiej Ligi Niepodległościowej w Bangkoku. Po wymienieniu wielu porażek, jakie spotkały Anglię w ostatnich trzech latach stwierdził następnie mówca hinduski, że również na Środkowym i na Bliskim Wschodzie usuwa się grunt pod Anglikami. Bardzo ważkim ponadto momentem jest to, że Anglia w tej wojnie nie otrzymuje szerokiej pomocy ze strony Indii, jak to było podczas wojny ostatniej. Bez przesady można powiedzieć — oświadczył on dalej — że Indie już dzisiaj prowadzą wojnę z Anglią i że niedługi już jest czas, kiedy Anglicy zostaną wypędzeni z Indii.

Rozruchy w Indiach trwają

SZTOKHOLM. Reuter usiłuje w dalszym ciągu przedstawić sytuację w Indiach jako „spokojniejszą". Lecz jednocześnie musi agencja angielska przyznać, że w okręgach Schahabad, Parganas i Muzaffarpur panują rozruchy, tak np. policja dawała ognia do tłumów w Manira, odległej 8 kilometrów od Arrah i w innych wsiach okolicznych. Zabito przy tym 6 osób, a 13 zraniono.

SZTOKHOLM. Znajdujący się w Indiach korespondent specjalny „News Chronicle", donosi swemu dziennikowi, że powstałe rozruchy spowodowały już straty na kilka milionów funtów szterlingów. M. in. podobno uszkodzono równo 20 proc. budynków publicznych.

BANGKOK. (DNB). Wolna rozgłośnia hinduska w Szonan donosi, że w Kalkucie podpalono wiele przędzalni bawełny. Donoszą znowu o starciach między policją a demonstrantami w mieście.

Policja użyła karabinów maszynowych do rozproszenia większego zebrania demonstrantów w Bombayu. Chodzi tu o pochody strajkujących robotników fabrycznych. Bliższe szczegóły o stratach w czasie tych starć nie są znane.

W prowincjach północno-zachodnich musiano ściągnąć posiłki policyjne i wojskowe dla tłumienia wzrastających zaburzeń.

Sprawozdania ze wszystkich części Indii głoszą, że Muzułmanie silnie sympatyzują z Kongresem. Rezolucja Ligi Muzułmańskiej, która wezwała swoich członków do trzymania się z dala od Kongresu, nie wywarła żadnego wpływu na Muzułmanów. Przywódcy muzułmańscy skierowali do Ligi żądanie zmiany rezolucji.

W prowincji Assan trwają w licznych miejscowościach od 20 sierpnia bez przerwy rozruchy, a wzmocnione oddziały policji i wojska patrolują dniem i nocą wspomniane tereny.

Strajk w Dacca nie zmniejsza się, nadto w odległości 70 mil od Dacca wybuchły ponowne rozruchy wśród ludności.

SZANGHAJ. (DNB). Według informacyj z Bombayu, jedynie tylko w dniu 4 września ofiarą krwawego terroru Brytyjczyków padło 80 hinduskich studentów. Studenci i robotnicy hinduscy tworzą pierwsze szeregi w walce o wolność Indii. Stale wśród nich rosną wrogie nastroje przeciwko Anglii.

SZTOKHOLM. (DNB). Brytyjska krwawa łaźnia w Dacca pociągnęła za sobą dalszych pięć ofiar śmiertelnych. Po dotychczasowym podaniu przez Anglików, że skutkiem rzezi było 19 zabitych i 136 rannych, przyznaje Reuter w sobotę, że inni jeszcze Hindusi zmarli wskutek otrzymanych ciężkich ran i że liczba zabitych wzrosła do 32 osób.

Równocześnie ogłasza Reuter „urzędowe sprawozdanie rządu", w którym z całkowitym cynizmem mówi się, że „patrol wojskowy pomagał w pierwszej fazie rozruchów przy tłumieniu wykroczeń. Interwencja „ograniczyła się" do pięciokrotnego dania ognia.

Spadek wszystkich papierów wartościowych Brazylii jako skutek przystąpienia do wojny

LIZBONA. Na przystąpienie Brazylii do wojny odpowiedziała giełda londyńska katastrofalnym spadkiem wszystkich papierów brazylijskich. Już w ostatnich tygodniach przed wypowiedzeniem wojny, według doniesień z Rio de Janeiro i Waszyngtonu, rozpoczął się chwiać kurs papierów, a wiadomość o wypowiedzeniu wojny wywołała zupełny ich spadek.

Maklerzy angielscy oświadczyli, że przyczyną tego spadku papierów brazylijskich jest ucieczka właścicieli angielskich przed zmniejszeniem rentowności tych papierów, wskutek postawienia Brazylii w warunki gospodarki wojennej i uzależnienia ogólnej gospodarki kraju od kontroli angielskiej, co powoduje daleko idące skutki ujemne.

Oburzenie w Argentynie

MADRYT (DNB). W Argentynie panuje wielkie oburzenie z tego powodu, że Stany Zjednoczone umieściły na ostatniej czarnej liście obydwa argentyńskie parowce „Madryn" i „Comodoro Rivadavio" oraz kilka holowników, które rząd argentyński nabył dla floty państwowej. Argentyńskie ministerstwo spraw zagranicznych wysłało do Waszyngtonu notę protestacyjną, dołączając do niej dokumenty, które stwierdzają, że „Madryn" i „Comodoro Rivadavio" należały dawniej do Towarzystwa Argentyńskiego.

Walka z komunizmem w Argentynie

BUENOS AIRES. Władze argentyńskie uważały za konieczne ponownie wystąpić przeciwko elementom komunistycznym. Komuniści urządzili agitację na rzecz tak zw. „demokratycznej" zbiórki pieniędzy i przedmiotów, przeznaczonych prawie wyłącznie dla Związku Sowieckiego. Agitacja ta coraz bardziej nabierała charakteru wymuszenia. Agitatorzy komunistyczni doszli wreszcie do rzucania bomb ze smołą do sklepów, których właściciele odmawiali datków na rzecz Moskwy. Policja aresztowała już 18 komunistów w stolicy kraju.

Trzy pytania absorbują Australię

GENEWA. (DNB). Minister spraw zagranicznych Australii Evatt, jak donoszą z Canberry, w oświadczeniu swym wobec parlamentu o swej podróży do Stanów Zjedn. i Wielkiej Brytanii podobno zaznaczył, że Australia zainteresowana jest przede wszystkim w 3 sprawach zasadniczych. Zdaniem Evatta pierwszą sprawą jest pytanie, czy zdanie Australii będzie miało wpływ w najwyższej radzie wojennej. Na to pytanie możnaby odpowiedzieć twierdząco. Na drugie pytanie, czy „wołania o pomoc" Australii mogą liczyć na wynik pomyślny, odpowiedział Evatt twierdzeniem, że obecnie zawcześnie jeszcze na udzielenie stanowczej odpowiedzi. Na trzecie pytanie główne, czy rząd australijski jest zadowolony z sytuacji wojennej na Pacyfiku, należałoby odpowiedzieć przecząco. Jak zaznaczył minister spraw zagranicznych, sytuacja wojenna nie jest zadawalająca. Roosevelt zapewnił, że Stany Zjedn. przejmą w praktyce odpowiedzialność za Australię i Nową Zelandię. Lecz obietnica jest „nieco niepewna". Evatt mówi o swym stwierdzeniu w Wielkiej Brytanii, że bardzo wiele w tej wojnie zależy „od przebiegu współpracy Churchilla z Rooseveltem". Jak dalej donoszą, podobno parlament australijski obradował na posiedzeniu tajnym o treści oświadczenia Evatta.

Dowódcy sowieccy ostro krytykują Anglików

BERLIN. W tutejszych kołach politycznych zwróciła uwagę wiadomość z Ankary, donosząca, że według pewnej informacji z Kujbyszewa wojskowi dowódcy sowieccy ostro krytykują zachowanie się państw anglosaskich. Gazeta czerwonej armii nie wzdraga się według tych informacyj czynić Anglosasom zarzutów z powodu ich „lenistwa w niesieniu pomocy Związkowi Sowieckiemu".

Zachowanie się wysłanników Roosevelta w Anglii

GENEWA. (DNB). Współpracownik „Times'a" do spraw żeglugi powietrznej opisuje szczegółowo, jak zachowują się żołnierze Stanów Zjedn. w Anglii. M. in. podaje on. „Dopiero co jechało się typowo angielską drogą wiejską, lecz w następnej chwili człowiek czuje się przeniesiony o 5.000 kilometrów na tamtą stronę Atlantyku na plac lotniczy, wyglądający tak typowo po amerykańsku, jak Randolph Field w Texasie, które jest przeciwieństwem angielskiego Cranwellu. Tutaj tak dalece znika wszelki ślad panowania angielskiego, że trudno sobie przedstawić, że miejscowość ta była kiedyś zajęta przez wojska brytyjskie".

Następnie wyrażona jest nadzwyczajna nieufność, z jaką odnoszą się Amerykanie do wszystkich urządzeń angielskich. W niczym nie ufają oni Anglii. „Przywieźli oni z sobą naprawdę nawet swe własne kosze na śmiecie".

Charakterystyczny objaw braku tonażu w St. Zjednoczonych

BERLIN. (DNB). Były łotewski parowiec średniej wielkości, zasekwestrowany na początku wojny przez rząd amerykański padł w połowie sierpnia ofiarą ataku łodzi podwodnej. Część załogi, składającej się z barwnej mieszaniny narodów, zdołała obecnie dotrzeć do wybrzeży amerykańskich, tak że również ministerstwo marynarki amerykańskiej zmuszone było przyznać się do straty okrętu.

Okręt miał już 39 lat i mimo swojego grożącego katastrofą stanu użyty był do podróży przez Atlantyk. Fakt, że Amerykanie używają nawet tak starych, wysłużonych statków bez gruntownej reperacji do podróży liniowych, jest znamienny dla braku tonażu w Stanach Zjednoczonych. Są to przeważnie niegdyś neutralne, wcielone przemocą do służby amerykańskiej okręty, które wysyła się w strefę niebezpieczną. Również w wyborze załogi od dawna przestali Amerykanie być wybredni, lecz przyjmują każdego, kto wysoką zapłatą da się zwabić do podróży w niebezpieczną strefę.

Załoga tego okrętu składała się z marynarzy należących do dziewięciu różnych narodów: Hindusi, Chińczycy, Malajczycy, Nowozelandczycy, Brytyjczycy, Meksykańczycy, Norwegowie, Łotysze i Peruwiańczycy tworzyli skład załogi, która nie miała żadnego pojęcia o nawigacji, tak że przez 19 dni błąkała się na łodziach ratunkowych aż w końcu ujrzała ląd.

Kłamstwa wokół sprawy bombardowania Budapesztu

Fantastyczne angielsko-sowieckie „komunikaty o sukcesach" w czasie nocnego nalotu terrorystycznego

BUDAPESZT. Dwa miliony ludzi mogło się, jak donosi „Mti" przekonać o nieprawdziwości wypowiedzianych w Moskwie i w Londynie twierdzeń. Agencje prasowe obydwóch krajów rozpowszechniły po nocnym bombardowaniu Budapesztu fantastyczne pogłoski o wyrządzonych rzekomo spustoszeniach. I tak m. in. twierdzono, że w Budapeszcie „spowodowano szerokie i długotrwałe zniszczenia w ważnych ze stanowiska wojennego zakładach".

Faktem jest — i o tym mógł się przekonać cały Budapeszt, że „ważnymi ze stanowiska wojennego zakładami" jest kościół parafialny w Budapeszcie, Varosmajor, dalej willa w pewnej dzielnicy willowej — gdzie poza tym zabito dwoje małych dzieci i wychowawczynię — i jeden dom na peryferii stolicy, — gdzie straciło życie pięciu niewinnych obywateli. „Szeroko zakrojony atak bombowy" polegał na bezcelowym i bezplanowym zrzuceniu 17 bomb, z których kilkanaście spadło na wolną przestrzeń".

Dalej Moskwa powiada, że „wskutek bombardowania powstało 33 dużych pożarów". Również i to twierdzenie nie da się utrzymać wobec dwumilionowej ludności stolicy, która na własne oczy mogła się przekonać, że wskutek ataku nie powstał ani jeden duży pożar, a cóż dopiero mówić o 33 dużych pożarach.

Przepowiednia Clemenceau

„W mało znanej książce p. t. „La Fayette, jesteśmy!", napisanej przez Szwajcara Louis Damur'a, wydanej w Paryżu w 1933 r., znajduje się przepowiednia. Autor opowiada o rozmowie, jaka się odbyła w listopadzie 1918 r. między Clemenceau a ówczesnym angielskim premierem Lloydem George'm, który zawsze twierdził, że kocha Anglię prawie tak samo jak Francję — są ludzie, którzy mówią, że lepiej służył Anglii niż Francji — otóż ten sam Clemenceau przepowiedział Lloyd George'owi, że imperium brytyjskie pewnego dnia legnie w gruzach. „Wszystkie wasze kolonie, wasze dominia po kolei się od was oderwą, by żyć własnym życiem. Postąpią tak samo, jak sto lat temu Stany Zjednoczone; Kanada, Południowa Afryka, Australia, Indie, Egipt, z którego wam zrobiłem prezent, odwrócą się do Anglii tyłem. Nie będziecie mieli dość sił, by temu załamaniu się zapobiec. Staniecie się drugą Holandią, tylko bez Jawy. Chciałbym wiedzieć, co wam pozostanie w ogóle. Jamaika? Nawet i ta nie. Zabiorą wam ją Amerykanie, by sobie zrekompensować pieniądze, które im jesteście winni, a których nie możecie zwrócić. I co wam właściwie pozostanie? Nie wiem. Aha, pozostanie wam jeszcze Jersey". Louis Damur opowiada, że Lloyd George w odpowiedzi na to zaczął się śmiać. „Rzeczywiście komiczne", rzekł potem. Może dziś nie uważa już za komiczne urzeczywistnienie tej przepowiedni".

BERLIN. (DNB). W związku ze skazaniem Irlandczyka Tomasza Williams'a „Völkischer Beobachter" zwraca uwagę swych czytelników, że metody stosowane przez Anglików w zwalczaniu dążeń wolnościowych Irlandczyków są identyczne z tymi jakie stosowane są względem Hindusów. Dziennik pisze dalej: „Stosowanie tej metody w Irlandii jest nawet dalekо wcześniejsze, gdyż wszystkie okrucieństwa, cechujące brytyjską politykę imperialistyczną, były już dawniej wypróbowane na Irlandczykach. Po siedmiu stuleciach najokropniejszych udręczeń ze strony Anglii udało się większości Irlandii pod przewodem de Valery uwolnić się od jarzma angielskiego. Tym się tłumaczy głębokie zrozumienie narodu irlandzkiego dla losu narodowców prowincji Ulsteru".

W piątą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

inż. JANA LEWICKIEGO

odbędzie się nabożeństwo żałobne w czwartek 10-go września r. b. o godz. 7 rano w kościele N. Serca Jezusowego. O czym zawiadamiają życzliwych pamięci Zmarłego

Żona i Dzieci.

W trzecią bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

rotmistrza STANISŁAWA CZERNIAWSKIEGO

odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Serca Jezusowego dnia 10 września o godz. 9 rano. O czym zawiadamiają

Rodzice i Rodzeństwo.

Teraz będzie z tym koniec

Ciężka zbrodnia przeciwko zaopatrywaniu ludności popełniona przez personel 3 sklepów „Ruty"

W tych dniach nastąpiło wykrycie wielkich nadużyć, kradzieży towarów i oszustw w niektórych sklepach t-wa „Ruta" w Wilnie. Chodzi tu o sklep nr. 75 przy ul. Kolejowej 15, sklep nr. 91 przy ul. Ostrobramskiej 27 i sklep nr. 5 w Nowej Wilejce. Kierownicy i personel tych sklepów już znajdują się w areszcie i będą odpowiadali przed sądem.

Jak wynika z dotychczasowych dochodzeń oskarżeni podczas wykonywania swych obowiązków w omawianych sklepach ukradli wielką ilość towarów, które następnie puścili w handel pokątny, odciągając je w ten sposób z normalnego zaopatrywania. Postąpili w ten sposób z towarami gospodarczo koniecznymi i normalizowanymi, przede wszystkim naturalnie z cukrem, oliwą, papierosami i t. p.

Nie można nic nadzwyczajnego powiedzieć ponadto, gdyż wiadomo jak ciężkim przestępstwem wobec ludności jest powyższa defraudacja. Szczególnie obciążającym jest to, że przestępstwa nie dopuściły się męty społeczne unikające pracy, lecz przestępcami stali się ludzie, którym powierzono odpowiedzialne stanowiska sprzedawców i kierowników sklepów, a którzy wykorzystali je w sposób bezwzględny i pozbawiony skrupułów, działając z nikczemnej pobudki własnego zysku. Do tego dochodzi jeszcze to, że przy tym sprzedawcy posługiwali się sfałszowanymi wagami, bezpośrednio tym szkodząc nabywcom.

Należy więc oczekiwać, że ci szkodnicy wobec ciężkiego położenia gospodarczego w okresie wojny zostaną ukarani z całą surowością prawa. Widocznie jeszcze nie byli w stanie zrozumieć należycie przykładu, wynikającego z podobnego przestępstwa popełnionego w Rydze. Można słusznie spodziewać się, że i w Okręgu Generalnym Litwy tacy przestępcy wobec społeczeństwa otrzymają zasłużony możliwie najwyższy wymiar kary. Inni, którzy obecnie jeszcze spokojnie kokietują podobne „zajęcia" muszą sobie uświadomić, jak podobne „wybryki kawalerskie" są oceniane.

Kierownictwo „Ruty" zawiadamia, że we wszystkich sklepach tego towarzystwa są wyłożone księgi zażaleń, do których klienci mogą wpisywać swe życzenia, skargi i obserwacje. Wobec powyższego uprasza się, aby każdy kupujący w interesie społecznym korzystał z powyższego środka do zażaleń bez skrupułów, skoro jest do tego powód. W szczególnie obciążających wypadkach należy skargi kierować bezpośrednio do wydziału kontroli w biurze „Ruty". Napływające meldunki są natychmiast badane, a z uzyskanych danych są wyciągane odpowiednie wnioski.

Nowy cennik zbóż z plonów tegorocznych

Od 20 sierpnia 1942 r. obowiązuje nowy cennik zbóż, wydany przez Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego. Cennik ten ustala następujące ceny zboża, płacone dla producentów: żyto 9,50 RM.; pszenica 11,30 RM.; jęczmień 9,40 RM.; owies 9,40 RM.; gryka 12,40 RM. — wszystko za 100 kg. Cena obowiązuje łącznie z dostawą do stacji kolejowej, lub punktu skupu. Ceny powyższe płaci się za zboże średniej, zazwyczaj napotykanej w kraju jakości, z dopuszczeniem domieszek obcych: dla zboża na chleb — 2%, dla zboża na paszę — 3% i dla gryki — 5% przy ustalonej przeciętnej wadze gatunkowej. Ceny za zboża pastewne mieszane oraz za inne mieszanki, złożone ze zboża i ziarn strączkowych obliczają się na podstawie podanych cen, według stosunku każdego gatunku zboża w mieszance.

Za zboże gorszej jakości od ustalonej cena się obniża podług podanej w zarządzeniu tabliczki wagi gatunkowej. W razie braków szczególnych zboża, jak stęchlizna, zbyt wielka ilość domieszek i t. p. cena ulega dalszej zniżce. W wypadku, gdy zboże dostarczone ma wyższą jakość niż przeciętna, do ceny zasadniczej dolicza się dodatek, podług ustalonej w zarządzeniu tabliczki wagi gatunkowej. Zniżka, lub zwyżka ceny mieszanek zbożowych na podstawie różnic wagi gatunkowej nie jest przeprowadzana.

Za owies i jęczmień do celów przemysłowych, jak również za jęczmień browarny dolicza się do ceny 1,00 RM. za każde 100 kg. Owies i jęczmień do celów przemysłowych, lub jęczmień browarny musi być dobrej jakości ,bez żadnego niezwykłego zapachu, przy najwyżej 2% domieszek. Waga gatunkowa jęczmienia może wynosić najmniej 67 kg./hl., a owsa — 48 kg./hl.

Jak można nabyć nasiona zbóż ozimych

Podczas bieżącej jesieni sprzedaż nasion zbóż ozimych będzie się odbywała w drodze wymiany na zboże, nadające się do celów przemysłowych. Rolnicy nie posiadający nadających się do siewu żyta i pszenicy, mogą je wymienić w składach „Lietukisa" i w spółdzielniach, przywożąc owies, jęczmień, lub żyto i pszenicę, nadające się tylko do spożycia. Dostarczone do wymiany zboże ozime spółdzielnia ocenia podług jakości oraz obowiązującego cennika i na tę sumę wydaje nasiona oziminy, oceniając je w podobny sposób. Za dokonanie tej operacji składnice zboża liczą sobie, tytułem prowizji, 10 proc. wartości nasion.

W podobny sposób zamienia się nasiona oziminy na owies, lub jęczmień. Przywożąc jednak zboża jare, należy jednocześnie przedłożyć zaświadczenie agronoma stwierdzające, że dane gospodarstwo nie posiada zboża ozimego.

Można również dokonywać wymiany zwykłego zboża ozimego na zboże nasienne poprawnych odmian.

W wypadku gdy rolnik z jakichkolwiek przyczyn nie posiada żadnego zboża na wymianę, może zwrócić się z podaniem do Kreislandwirtschaftsfuehrer'a, prosząc o zezwolenie na nabycie nasion oziminy, załączając odpowiednie świadectwa, motywujące prośbę. Nasiona bez takiego zezwolenia w żadnym wypadku sprzedawane nie będą. (r)

ś. † p.

z Łagutków

ARNOLDA CIMACHOWICZ

Wdowa po inżynierze, b. właścicielka dóbr „Stanisławowo" na Krymie

zmarła dn. 5.IX. 1942 r. w wieku lat 64.

Pogrzeb odbył się dnia 7.IX. b. r. na cmentarzu Św. Piotra i Pawła w Wilnie.

O czym powiadamiają Siostra i Siostrzeniec.

ZE SPORTU

Mecz piłkarski

„GŁUOSNIS" (N.-WILEJKA) — „KOLEJARZE" (WILNO) 2:2 (0:0).

Mecz rozpoczynają „Kolejarze" grać w 10-kę i drużyna gości przeważa. W tym okresie gry dobrze gra pomocnik gospodarzy Kiśniewski, który nie mało miał roboty z Zawieją. W 31 minucie wchodzi na boisko pomocnik Orszewski i gra powoli się wyrównuje. Gra jednak jest bez tempa i bojowości, w ataku gospodarzy poniżej zwykłej formy gra para Ignatowicz — Stundzis. Wyróżnia się zacięty i dobry technicznie, mały prawy łącznik Bartoszewicz. Wynik do przerwy bezbramkowy.

W parę minut po przerwie Bartoszewicz wbija z przeboju pierwszą bramkę, a za chwilę z podania Tomaszewskiego drugą. Kolejarze prowadzą 2:0. Prawoskrzydłowy Silewicz strzela bramkę i jest 2:1. Gra staje się chaotyczna, Kolejarze w dalszym ciągu grają anemicznie, a goście dążą do wyrównania. Udaje im się to w 65 minucie dzięki strzałowi Zawiei. Do końca meczu gra bez wyrazu i tak widzowie jak i gracze, z radością powitali gwizdek sędziego ,kończący mecz.

Na graczach obu drużyn widać brak treningu. Technicznie lepszą była drużyna „Kolejarzy", w której na wyróżnienie zasługują: Bartoszewicz, Orszewski, Paszkiewicz i pracowity Wiśniewski. W „Głuosnisie" bardzo dobrze grał były gracz „Jodemki" — Brzechwa i Zawieja z byłego „WKS-u". Sędzia meczu p. Kleczkauskas dobry.

A teraz na zakończenie parę słów o pp. organizatorach.

Do ostatniej chwili drużyny nie miały kompetentnych składów i w końcu wypożyczyli graczy z innych klubów (Wojnicz, Siergiejew i Golankiewicz). Przed samym rozpoczęciem meczu (17.25 a nie 17.00) wybierano z pośród widzów sędziego, a o sędziów autowych nawet się nie zatroszczono!

Wypadki wyżej podane są przykładem niedbalstwa i należy wymagać by w przyszości podobne „przeoczenia" nie miały miejsca.

Obwieszczenie

Wszyscy przesiedleńcy, którzy zatrzymują się na obszarze Komisariatu Rzeszy Kraju Wschodniego — w krajach Estonii, Łotwy, Litwy i Białorusi, winni zgłaszać się dla celów ewidencyjnych pisemnie u wyższego SS i Polizeiführer'a dla Kraju Wschodniego, Ryga, Ritterhaus, Jakobstr. 11.

Do zgłaszania obowiązani są wszyscy przesiedleńcy, bez względu na podstawę ich pobytu, nie wyłączając kobiet i dzieci oraz osób, które zatrzymują się tutaj przybywszy w odwiedziny.

Zgłoszenie musi zawierać następujące dane: imię i nazwisko, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania w Niemczech, miejsce zamieszkania w Komisariacie Rzeszy Kraju Wschodniego, zawód, nazwisko pracodawcy, względnie w jakim urzędzie dana osoba jest zatrudniona, odkąd przebywa w Kraju Wschodnim, numer legitymacji repatrianta, jeśli chodzi o przesiedleńców nie posiadających jeszcze obywatelstwa niemieckiego numer niebieskiej legitymacji przesiedleńczej lub numer paszportu cudzoziemca z datą i miejscem wystawienia.

Zgłoszenie musi nastąpić najpóźniej do 19 września 1942 r. i winno na kopercie obok adresu zawierać hasło „ewidencja".

Nowo przyjeżdżający przesiedleńcy winni stosownie do niniejszego obwieszczenia spełnić ten obowiązek zgłoszenia się w ciągu trzech dni, licząc od dnia przybycia.

Zaniechanie zgłoszenia może pociągnąć za sobą dla przesiedleńca utratę praw przesiedleńczych.

Ryga, 3. 9. 1942.

Der Höhere SS- und Polizeiführer für das Ostland
z polecenia
podp. MÜLLER
SS- Sturmbannführer.

— SAMOPOMOC PRZYGOTOWUJE SIĘ DO DZIAŁALNOŚCI ZIMOWEJ. Jesień, a w ślad za nią zbliżająca się zima każe pamiętać o tych, którzy nie są, z powodu choroby, kalectwa, czy też innego rodzaju niezdolności do pracy, przygotowani na jej spotkanie. Wobec powyższego jedyna instytucja opiekująca się tymi nieszczęśliwymi, Samopomoc już się przygotowuje do wytężonej działalności zimowej. W pierwszym rzędzie zamierzano w najbliższych dniach przeprowadzić w całym okręgu generalnym wielką zbiórkę uliczną, lecz ten zamiar spełzł na niczym, ponieważ pracownicy, spośród których rekrutują się kwestarze, są obecnie zajęci wykonywaniem obowiązku pomocy przy produkcji opału, w rolnictwie i transporcie.

Celem wzmożenia zasobów na walkę z nędzą Samopomoc zamierza wydać specjalny znaczek, który w okresie zimowym będzie naklejany na rozmaite rachunki i rozpowszechniany w inny sposób. Oprócz tego wzorem roku ubiegłego będą robione różne potrącenia z zarobków zatrudnionych na rzecz Samopomocy. (r)

Od Wydawnictwa

Komunikujemy naszym czytelnikom na prowincji, że prenumerata zamiejscowa od 1.IX r.b. kosztuje 3 RM. miesięcznie.

Porto za wysłanie pieniędzy do „Gońca" powinno być opłacone na miejscu.

Zaćmienie słońca w dn. 10 września

Jutro, 10 września, przypada częściowe zaćmienie słońca, widzialne również i w Europie środkowej. O godz. 13.30 czasu letniego ciemna tarcza księżyca zacznie zakrywać słońce, osiągając najwyższą fazę krótko przed godz. 18, kiedy zostanie zakryta mniejwięcej trzecia część tarczy słonecznej. Księżyc całkowicie zejdzie ze słońca o g. 19.

Wiadomości z dnia

ŚRODA 9 WRZESIEŃ
Piotra Klawera
Wschód słońca 5.38
Zachód słońca 19.54

— PRZESIEDLEŃCY BAŁTYCCY! W dziale rozporządzeń dzisiejszego numeru umieszczone jest obwieszczenie Wyższego SS i Polizeiführer'a dla Kraju Wschodniego, według którego to obwieszczenia wszyscy przebywający w Komisariacie Rzeszy Kraju Wschodniego przesiedleńcy, przesiedleni w roku 1939, 1940 i 1941 winni się zgłaszać dla celów ewidencyjnych. Osoby przyjeżdżające winne się wypełnić obowiązek zgłaszania się w ciągu trzech dni, licząc od dnia przybycia. Dla obecnych już przesiedleńców bałtyckich ustalono termin zgłaszania się do 19 września 1942 r.

Wszystkie bliższe szczegóły co do danych jakie trzeba podać, zawiera obwieszczenie.

— W SPRAWIE LECZENIA SIĘ W SZPITALACH. Niejednokrotnie zdarza się, że rodziny chorych, zamiast skierowywać swych krewnych do najbliższego szpitala, transportują chorych do odleglejszych szpitali według ich zdania lepszych.

Podobne postępowanie nie tylko obciąża pracą szpitale, lecz naraża na niepotrzebne perturbacje chorych, ponieważ nie zawsze chory może być przyjęty do szpitala z powodu braku wolnych miejsc.

W każdym poszczególnym wypadku należy ustnie czy telefonicznie zapewnić się o wolnym miejscu w szpitalu.

Wożenie chorych do szpitali dalej położonych wskazane jest tylko wówczas, jeżeli w szpitalu brak odpowiednich oddziałów leczniczych. Skierowania do szpitali wystawia wiejski inspektorat sanitarny, który jednocześnie skierowuje chorych do potrzebnych specjalistów.

Należy zaznaczyć, że postępowanie powyższe nie dotyczy wypadków nagłych, gdzie chodzi o życie i zdrowie pacjenta. (t)

— PRZEPUSTKI NA PRZEJAZD KOLEJĄ. Według obowiązujących zarządzeń odnośnych władz, podróż koleją może odbywać się wyłącznie na podstawie przepustek wydanych przez Zarząd miejski. Urzędy, skierowujące swych pracowników służbowo, w odpowiednich podaniach muszą wskazać kierunek i czas odjazdu pracownika.

Jednocześnie wyjaśniamy, że przepustki miesięczne dla pracowników zamieszkałych w osiedlach podmiejskich, wydawane są przez Gebietskommissariat Wilna—Stadt na podstawie zaświadczeń urzędu o miejscu pracy i zamieszkania pracownika. (t)

— PRZEPUSTKI DO GUBERNI GENERALNEJ. W związku z naszą notatką o wstrzymaniu wydawania przepustek na teren Guberni Generalnej wyjaśniamy, że dotyczy to przepustek wydawanych przez Gebietskommissariat Wilna—Stadt.

— PIENOCENTRAS WZYWA ROLNIKÓW DO WYKONYWANIA DOSTAW. Spółdzielnia mleczarska wydała ulotkę do rolników, w której wzywa do sumiennego wykonywania dostaw obowiązkowych mleka, masła i jaj, stwierdzając ze strony obowiązanych zaniedbania co pociąga za sobą smutne skutki. Ulotka jest rozpowszechniana za pośrednictwem zlewni, mleczarni i spółdzielni. (r)

— ZWÓZKA OPAŁU DO MLECZARŃ. Spółdzielnia mleczarska „Pienocentras" zarządziła aby wszyscy kierownicy we własnym zakresie zatroszczyli się o zgromadzenie odpowiednich zapasów opału na zimę, koniecznego do należytej działalności mleczarni. Przede wszystkim należy zatroszczyć się, aby opał był w czasie pozyskany i zwieziony do mleczarni. W wypadku zawieszenia działalności mleczarni skutkiem braku opału, lub zakłócenia jej czynności, z powodu, że opał będzie mokry, całkowitą odpowiedzialność ponosi osobiście kierownik mleczarni. (r)

—ZBYT SIEMIENIA LNIANEGO. Sprzedaż siemienia lnianego oprócz nieznacznych ilości na nasiona jest dozwolona tylko na punktach zbiorczych „Lietukisa". Również wszystkie olejarnie i inne zakłady przemysłowe, potrzebujące siemienia, zaopatrują się wyłącznie za pośrednictwem „Lietukisa". (r)

— SPIS KUR I PSZCZÓŁ W MIEŚCIE. Zamierzone jest przeprowadzenie spisu kur i pszczół, posiadanych przez osoby prywatne w obrębie m. Wilna. Spis zostanie zarządzony w przeciągu najbliższych tygodni. (r).

— ZA NIEDBAŁE ZACIEMNIANIE. W ciągu sierpnia b. r. policja sporządziła 33 protokóły i udzieliła 58 ostrzeżeń osobom niedbale zaciemniającym swe okna. (r)

— WYKRĘTY NA NIC. Wobec zarządzenia władz wyłączania na okres do końca wojny prądu oświetleniowego osobom, które mimo kar i ostrzeżeń nadal niedbale zaciemniają swe okna, ukarani wykręcają się od skutków swego niedbalstwa w ten sposób, że przeprowadzają się w inne mieszkanie i tam ponownie instalują oświetlenie elektryczne. Aby temu zapobiedz, policja obecnie założyła rejestr ukaranych. O każdej osobie, ukaranej wyłączeniem dostawy prądu, będzie powiadamiany zarząd elektrowni, który udzielając zezwoleń na dokonanie instalacji po zmianie mieszkania, będzie badał, czy petent, względnie ktoś z jego domowników nie figuruje w rejestrze ukaranych.

Chcesz mieć światło elektryczne — oszczędzaj je!

Ś. † P.

z Iwaszkiewiczów Elżbieta Wasilewska

zmarła dnia 7.IX 1942 r. w wieku lat 76. Wyprowadzenie zwłok z sanatorium przy ul. Lietuvos Tarybos (d. Senatorska) 20 odbędzie się dnia 9.IX b.r. o godz. 10 na cmentarz po-Bernardyński. O czym zawiadamiają PRZYJACIELE.

KINA

Soldatentheater II Vilniaus (Wileńska) 38
Trzeci tydzień: Maria Cebotari we wspaniałym Filmie
„Premiera Madame Butterfly"
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6-77
Premiera. Premiera.
„MIŁOŚĆ JEST WOLNA OD CŁA"
Hans Moser, Else Elster.
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37
PREMIERA. Wspaniała komedia muzyczna
„BOCCACCIO"
W rolach głównych:
Willy Fritsch, Heli Finkenzeller, Albrecht Schönhals.
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

„MUZA" Naugarduko (Nowogródzka) 8, tel. 6-62
Znakomita komedia
„WIELKA PRZYGODA"
W rolach gł.: Charlotta Susa. Albrecht Schönhals.
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 54, tel. 10-70
Muzykalna komedia
„Weseli włóczędzy"
Początek seansów o godz. 15.00—17.00—19.00.

„KOLEJOWE" Geležinkelio (Kolejowa) 14, tel. 14-13
Wspaniały wzruszający film
„Miłość Matki"
Początek seansów o godz. 14.30—16.45—19.00

Książki naukowe, albumy i wydawnictwa popularne
nabywa
Księgarnia Gebethnera & Wolffa i S-ki
Wilno, Pilies 2 (Zamkowa).

Kupimy zbiory znaczków
austriackich, sowieckich, litewskich, polskich oraz sowieckich przedrukowych.
PŁACIMY WYSOKIE CENY
„BRIEFMARKEN-ZENTRALE"
Pilies (d. Zamkowa) № 18—2.

PRZEWODY NAPOWIETRZNE
(6, 10 lub 16 mm²), izolatory z hakami i liczniki
KUPUJE w każdej ilości po dobrych cenach
Warsztat elektrotechniczny
Traku (d. Trocka) 4.

KAWIARNIA i RESTAURACJA „ELYSIUM"
przyjemne miejsce rozrywkowe m. Wilna
WILNO, GEDIMINO (d. MICKIEWICZA) 11
Kawiarnia czynna od g. 16—18 Program wieczorny od g. 19½—24
Wejście po południu — 0,50 RM Wejście wieczorem — 1,00 RM
Zamówienia na stoliki tylko telefonicznie Nr 1027
„Valgis" CENTRALA RESTAURACYJ ODDZIAŁ WILNO

Zawiadomienie.
OTWARTY ZOSTAŁ
PRYWATNY SALON DAMSKI
„MADAME"
Gedimino (d. Mickiewicza) 37.
Pierwszorzędne siły fachowe. Nowoczesne urządzenia. Szybko—dokładnie. Wykonuje: Trwałą ondulację. Wodną i żelazkową ondulację. Czesanie. Farbowanie włosów, brwi i rzęs. Manicure.

Dobre ogłoszenie zdobywa klienta

Kupno i Sprzedaż

A) Kupię podniszczone futro fokowe lub zamienię na płaszcz zimowy w dobrym stanie. Palangos (d. Poznańska) 2—9. godz. 8-7 p.p. 1110—1

Bieliznę pościelową wsypy, firanki, narzuty, satyny, jedwabie, nici różne, serwety, kołdry, watę, poduszki, koszule męskie — kupuję. Liejyklos (Ludwisarska) 4. Pracownia kołder. —1

Do sprzedania płaszcz męski jesienny szary nowy, rozmiar średni 600 RM. Sv. Jurgio (Św. Jerski zauł.) 4—10 1083

Futro fokowe w dobrym stanie sprzedam rozmiar średni. Stepono (Stefańska) 4 m. 25. 1119

Futro damskie, rozmiar średni — kupię. Foki wykluczone. Zgł. do Adm. „Gońca" pod „Futro". 1065—1

Kupię walizkę średniej wielkości. Oferty do Adm. „Gońca" pod „walizka". 1034—0

Kupuję aparaty fotograficzne i sprzęt. Vilniaus (Wileńska) 13, Fotograf. 630—0

Kupię maszynę do szycia „Singer" gabinetową, rower męski oraz tapczan. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod S. A. 80—0

Kupię karakuły, tylko w bardzo dobrym stanie, rozmiar duży. Zgłoszenia do Administracji „Gońca" dla „Nelly Brown". 1131—4

Kozę mleczną zamienię lub sprzedam. Filaretų (Filarecka) 25 — 2. —p

Kupię deszczówki na pantofle Nr. 37 Gedimino (d. Mickiewicza) 49—12. 1120

Kupię płaszcz damski zimowy czarny w b. dobrym stanie wzrost średni, damskie buciki sportowe Nr. 37 i 38. Śniegowce wysoki obcas 37 Nr. Lampy naftowe Nr. 8 i 11 i zapasowe szkiełka te same numery. Kalosze Nr. 7 do wojłoków. Zgłoszenia Bernardinų (Bernardyński) 9—5 od 12—15. 1102

Kupuję akordeony, harmonie, dziecinne harmonijki i organki nowe używane, oraz części. Płacę wysokie ceny. Trakų (Trocka) 8—3, od 7—9 1084—1

Klinika lalek kupuje główki peruczki i części — reperacje i sprzedaż duży wybór. Žvirblių (Wróbla) 9—14, przedłużenie Smoleńskiej 1105

Kupię pokojowe pantofelki, „szlurki" nowe lub używane, lecz w dobrym stanie Nr. 39, oraz nocne damskie koszulki. Oferty do Adm. „Gońca" pod „B" 1112

Maszynę szewcką firmy „Adler" prawie nową zamienię lub sprzedam oraz kupię kołdrę, męski kostjum i jesionkę na średni wzrost, Čiurlionio (Zakretowa) 64—8, od 17—19. 1110

Nowoczesna jadalnia jesionowa 2000 RM, tapczan podwójny, 3 szafy, książki, jesionka męska i toga dużych rozmiarów, tualetka bez lustra, 2 rakiety, buty narciarskie 36 ze sprzętem do sprzedania. Birutės (Fabryczna) 34. 1107

Natychmiast kupię kanapę pluszową chętnie z lustrem w dobrym stanie. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Kanapa". 1130

Rower damski balonówkę w dobrym stanie kupię. Raugyklos (d. Stefańska) 28 — 18 1090

Szafę ubraniową pantofle męskie używane 50 RM.—sprzedam. Oglądać 14—18. Gedimino (d. Mickiewicza) 22—21. 1117

Sprzedam okrągły stół i 6 krzeseł, oraz łóżko mahoniowe. Algirdo (d. Piłsudskiego) 38—4. 1119

Sprzedam płaszcz zimowy męski w bardzo dobrym stanie ewentualnie zamienię na fokowy damski. Naugarduko (Nowogródzka) 24—10. 1086

Sprzedaję niedrogo bibliotekę, kredens, 3 krzesła, nocną szafkę, stolik, etażerkę, kufer, 2 wiadra, miednicę, kołnierz karakułowy szalowy i chodnik na podłogę. Anglių (d. Węglowa) Nr. 14 m 9. 1015

Sprzedam męską jesionkę na wzrost średni, kupię nowoczesny wózek dziecinny. Anglių (Węglowa) 10—10. 1124

Sprzedam lustro-tremo, widoki włoskich malarzy na płótnie Bugos (d. Koszykowa) 43 — 1. 1014—0

Sprzedam lub zamienię na drzewo zegarek nowoczesny na rękę męski, buty, angielski fason, używane Nr. 27 250 RM serwis stołowy na 6 osób Ćmielowski, pierścionek złoty damski 250 RM. Aušros Vartu (Ostrobramska) 7—16. 1093

Sprzedam futro (krety holenderskie) za 500 RM. Gedymino (d. Mickiewicza) 4 m. 12 od 10—12 1009—1

Sprzedam brązowy garnitur na wysoki wzrost półbuciki czarne nowe № 45 pojedyncze firanki, kieliszki, abażur. Kupię dziecinne pantofelki Nr. 32—33. Mickevičiaus (d. Tomasza Zana) 12—5. p—0

Sprzedam męski rower na torpedzie, balonówka, f-my Kamińskiego. Savičiaus (d. Sawicz) 11—11. 1038—0

Sprzedam bandaże na obręcze, wał transmisyjny 30 mm grub. i 4 m długości z łożyskami, 2 opony 28 x 1¾, z dętkami oraz kupię motor ½ KM trzechfazowy, celuloidę od 2—7 w kawałkach i rozmaitych kolorach, zegarmistrzowską piłę tarczową do 65 mm—100 średnicy a grubość 0,2 i 0,25, 0,3 po kilkanaście sztuk. Pośrednicy pożądani. Panevežo (d. Nieświeska) 14/16—1. 931—4

Sprzedam 2 mtr. jedwabiu, lustro tremo, widoki na płótnie. Bugos (d. Koszykowa) 43—1 1069—0

Sprzedam damski płaszcz zimowy, kołnierz skunksowy na średnią osobę 100 RM. Kalvarijų (d. Kalwaryjska) 25—1. 1047—0

Uwaga! Kupię maszynę i narzędzia cukiernicze, oraz walce do landrynek. Jasinskio (Jasińskiego) 15—8. 1087

Wezmę natychmiast fryzjernię w dzierżawę lub kupię. Anglių (Węglowa) 10—10. 1125

Zamienię lub sprzedam pantofle brązowe Nr 38 na brązowe lub czarne Nr. 39, płaszcz letni gabardinowy na wzrost wysoki oraz papierośnice srebrną Dominikonų (Dominikańska) 8/5 m. 18. 1132

RÓŻNE

A) Stefan Arthur Mauer. — Biuro podań do władz niemieckich. Jurgio (z. Św. Jerski) 4—5. Czynne od 8—18.

Fortepian wynajmę na dom. Zgłaszać się: Užupio (Zarzecze) 16—5. 1082

Potrzebne pianino (w centrum miasta) trzy razy tygodniowo w godz. pp. Oferty do biura podań Gedimino (d. Mickiewicza) 16. —p

Pan Tadeusz Zieliński proszony jest o napisanie do Rzeszy (Riese). Halina Czarska. 1109—2

Przyjmę uczennice na mieszkanie, fortepian do dyspozycji. Warunki do omówienia na miejscu Žvirblių (d. Wróbla) 9—14, przedłużenie Smoleńskiej 1104

Pracownia wyrabia łóżeczka dziecinne Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 6—14, W. Słonicz. 1100

Torebkę żółtą zgubioną z dokumentami na nazwisko Zofii Mienickiej uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Vilniaus (Wileńska) 31/2 1045—0

Tytoń kraję na cienkie włókno do gilz na poczekaniu. Gedimino (d. Mickiewicza) 44 m. 19, II piętro z dziedzińca. 1065—2

Zawiadamiam szanowną klientelję, że manicurzystka „Halina" przeprowadziła się z Jogailos (d. Jagiellońska) na Pilies (d. Zamkowa) 4—8. 948—0

Zgubiony dowód osobisty litewski na naz. Mikucia Zdzisława, kartę rowerową, zaświadczenie z pracy, uprasza się o zwrot pod adresem: Žygio (d. Nadleśna) 81—2. 1013—0

Zgubioną kartkę na papierosy na nazwisko Marata Kazimierza unieważnia się. 1036

Zgubiono kartę żywnościową Nr. 216278 na imię Orzelskiej Barbary zam. przy ul. Kalvarijų (Kalwaryjska) 2—12-a unieważnia się. 1107

Zgubiono dowód osobisty litewski i zaświadczenie z pracy na naz. Walukiewicza Stanisława; uprasza się o zwrot pod adresem: Smolenskio (Smoleńska) 26—2. 1091

Zgubiono dowód osobisty litewski na naz. Władysława Woronko unieważnia się. 1098

Zgubiono dnia 20.VIII 42 r. dowód osobisty litewski na naz. Aleksandry Winiarskiej; uprasza się o zwrot pod adresem: Rasų (Rossa) 39—3. 1097

Zginęła 29.VIII 42 r. dziewczynka Janina Zaleska, lat 8. Ciemna blondynka, oczy niebieskie, ubrana w jasną w kwiatki sukienkę, bosa. Gdyby ktoś coś wiedział o losie je, lub miejscu pobytu uprasza się o powiadomienie: Polocko (Połocka) 14. 1092

Zgubiono dowód osobisty litewski, legitymację drukarską, numer rowerowy, pozwolenie na rower na nazwisko Malinowski Franciszek; uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Pilkapių (d. Kurhany) 12—3 1083

150 RM. nagrody za odniesienie pod adresem: Vingrių (d. Wingry) 7—8 zgubionego portfelu w którym były: paszport litewski na nazwisko Albinas Že...kas wydany przez Urząd ... w Szyrwintach, kartę pracy wydaną przez dyrekcję „Ruty", zezwolenie na rower, oraz kartę na papierosy.

Kupię opony oraz dętki rowerowe różnego rozmiaru, płacę dobrą cenę.
Zakład-R. Łoskot
Wilno, Vilniaus (Wileńska) 22 róg Gdańskiej.

LOKALE

Pokój umeblowany do wynajęcia dla samotnego. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 45—1. 1127

50 RM. dam temu, kto pomoże do wynajęcia umeblowanego pokoju z oddzielnym wejściem samotnej urzędniczce. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Zaraz". 1113

2 pokoje czyste, bez mebli, z wygodami samotnemu wynajmę. Tilto (Mostowa) 7—6, od 19—20. 1016—0

Matrymonialne

Blondynka, niebrzydka, dobrego charakteru, pozna inteligentnego pana do lat 30. Cel matrymonialny. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Samotne serce". 1095

Kawaler pozna pannę w celu towarzyskim od lat 18—22. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Fenomen". 1094—1

Panią która w dniu 4 b. m., piątek, o godz. 14.30 odjeżdżała parokonnym wozem z ul. Gedimino (d. Mickiewicza) Nr. 4 i skinęła na pożegnanie ręką, upraszam dać znać o sobie do Adm. „Gońca" dla „Zakochanego". 1101

Przemysłowiec niezależny, kulturalny pozna inteligentną ziemiankę na Litwie lub w Gubernii w celu matrymonialnym. Dyskrecję zapewniam słowem honoru. Oferty poważne Adm. „Gońca" pod „niezależny przemysłowiec". —2

PRACA

Chłopiec lat 15 ponad wiek rozwinięty, silny, zdrowy, chętny, poszukuje natychmiast stałej pracy na roli. Polocko (d. Połocka) 14—4. Anna Romanowska. 1031—2

Emerytowany nauczyciel wyjedzie na wieś uczyć dzieci za wyżywienie. Vilniaus (d. Wileńska) 23—20, Marian Suchocki. —2

Niezwłocznie potrzebna doświadczona osoba na wieś 10 klm od Wilna do 2 miesięcznego dziecka. O warunkach dowiedzieć się w godz. od 19 do 20 Wilno, Šiltadaržio (d. Oranżeryjny) 3 m 6. 1129

Przyjmię do nauki uczenicę do damskiego zakładu fryzjerskiego Gedimino (d. Mickiewicza) 37. 1115

Potrzebna natychmiast masażystka do 8-letniego dziecka w miasteczku Podbrzezie, przypuszczalnie na miesiąc. Mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wynagrodzenie według umowy. Podbrzezie — Salomea Tuczyńska. 1030—2

Potrzebna zdrowa piastunka do 1 miesięcznego dziecka—wymagane referencje. Dobre wynagrodzenie Totorių (d. Tatarska) 20—33 —2

Potrzebna natychmiast mamka do 9-cio miesięcznej dziewczynki. Wysokie wynagrodzenie. Bokšto (Bakšta) 10—5. 926—0

Potrzebne: malarka i pomocnica domowa. Čiurlionio (d. Zakretowa) 82a/1—1 w końcu zaułka. 1077—0

Robotnicy potrzebni do robót przy gospodarstwach stawowych. Zapłata częściowo w produktach. Zgłaszać się: Gedimino (d. Mickiewicza) 22 m 9. Fischereiabteilung L. O. Nebenstelle Wilna. 974

Wolny od wyjazdu poszukuje jakiejkolwiek pracy. Przydatny do pracy umysłowej, jak i lżejszej fizycznej. Oferty do Adm. „Gońca" pod „40". 1103

LEKARZE

Dr. med. Wiktor Pieskow
Choroby nerwowe wewnętrzne przeprowadził się na Uosto (Portowa) Nr 3 m. 2.
Ordynuje od 12—14 i 16—18.

Dr. Med. Zofia Godlewska
Spec. chorób uszu, nosa gardła, ordynuje od 4—6 pp. Wilno. A. Jakšto (d. Dąbrowskiego) 7-4 przeprowadziła się na Savičiaus (Sawicz) 3—1.

Dr. med. Gustaw Markiewicz
choroby skórne weneryczne Gedimino (d. Mickiewicza) 1—...
tel. 997 od godz. 8—12 i od 16—20.

AKUSZERKI

Marja Brzezina
Liubarto (d. Grodzka) 2—1
Zwierzyniec.

J. Korchowa
Olandų (Holendernia) ...

Marla Laknerowa
przyjmuje od 9 rano do 7 w.
Jasinskio (Jasińskiego) 7—...

W. Śmiałowska
Pilies (Zamkowa) 36—...

Zankowicz - Ostryńska
z wieloletnią praktyką.
Wilno, Savičiaus (Sawicz) 3—5

BIURO PODAŃ „ŻODIS"
Podania, tłumaczenia, przepisywania w niemieckim, litewskim i innych. Specjalność—ząłowe.
Vilniaus (Wileńska) 24—2, tel. 16-32.

Dobry PIEC to Kapitał.
Buduje piece i naprawia (w kolejności zgłoszeń) majster Oleszkiewicz. Sibiro (Syberyjska) 2-a—3 lub Pilies (Zamkowa) 16 (pracownia elektr. Rymszewicza).

KUPIĘ
chromonikielinę okrągłą 0,40, 0,45. Zapłacę dobrą cenę. Pracownia radio - techniczna, Kalvarijų (Kalwaryjska) Nr 6

MASZYNĘ
szteperską KUPIĘ.
Didžioji (Wielka) 24.
Cz. Dagis.

Aparaty fotograficzne
przyjmuję do reperacji
Totorių (d. Tatarska) 6
FOTO-FILM

Chemiczne czyszczenie, nicowanie, farbowanie i prasowanie kapeluszy męskich
J. Bartoszewicz.
Traku (Trocka) Nr 9.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedymina 11-a (I piętro). Telefony: Redaktor Naczelny 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10—15. Redaktor przyjmuje od godz. 12—14. Administracja czynna od godz. 8—16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: Wiersz milim. na 4 str. 15 fen. Drobne 10 fen. za wyraz, 1 wiersz w kronice — 50 fen., matrymonialne — 15 fen. za wyraz, litera tłustego druku w ogłoszeniach drobnych—15 f., poszukującym pracy 50 proc. rabatu. Lekarze — 2 RM., Akuszerki — 1 RM. Nekrologi do 100 m/m 15 fen., wyżej 20 fen. za wiersz milimetr. Za podanie adresu do Administracji — 30 fenigów. Stronica ma 8 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.
W niedziele i dnie świąteczne ogłoszenia o 50% droższe.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawca-redaktor: Czesław Ancerewicz.